

Opublikowano: 08.09.2015

## Za tym procederem stoją najlepiej zorganizowane i zakonspirowane grupy przestępcze

– W proceder handlu dziećmi zaangażowane są najlepiej zorganizowane i zakonspirowane grupy przestępcze a na świecie dotyczy on ponad miliona dzieci rocznie – mówi Krzysztof Janoszka\* – absolwent Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie oraz Centrum Nauk Sądowych UW, autor publikacji na temat handlu dziećmi.



### Czym jest handel dziećmi?

Handel dziećmi jest problemem bardzo złożonym, możliwym do rozpatrywania z różnych punktów widzenia. Dla socjologa będzie to jedna ze współczesnych form niewolnictwa, dla prawnika poważne naruszenie praw człowieka natomiast dla

kryminologa zbrodnia, w którą zaangażowane są najlepiej zorganizowane i zakonspirowane grupy przestępcze. Z kolei dla psychologa handel dziećmi jest związany z krzywdzeniem dziecka, które doświadcza w tej sytuacji przemocy seksualnej, fizycznej i emocjonalnej ze strony sprawców. Ogólnie możemy jednak przyjąć, że jest to jakiegokolwiek działanie lub transakcja, w drodze której dziecko przekazywane jest za wynagrodzeniem lub jakąkolwiek inną rekompensatą.

### **Jakie są zatem uregulowania prawne w kwestii handlu ludźmi?**

Zgodnie z polskim kodeksem karnym jest to werbowanie, transport, dostarczanie, przekazywanie, przechowywanie lub przyjmowanie osoby z zastosowaniem, przemocy lub groźby bezprawnej, uprowadzenia, podstępny, wprowadzenia w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsięwziętego działania, nadużycia stosunku zależności, wykorzystania krytycznego położenia lub stanu bezradności, udzielenia albo przyjęcia korzyści majątkowej lub osobistej albo jej obietnicy osobie sprawującej opiekę lub nadzór nad inną osobą – w celu jej wykorzystania, nawet za jej zgodą, w szczególności w prostytucji, pornografii lub innych formach seksualnego wykorzystania, w pracy lub usługach o charakterze przymusowym, w żebractwie, w niewolnictwie lub innych formach wykorzystania poniżających godność człowieka lub w celu pozyskania komórek, tkanek lub narządów wbrew przepisom ustawy.

### **Czy w polskim prawie istnieje definicja „handlu dziećmi”?**

W polskim prawie karnym nie występuje odrębne pojęcie „handel dziećmi”, zatem wszelkie przepisy dotyczące handlu ludźmi należy interpretować również w odniesieniu do handlu dziećmi. Jeżeli jednak zachowanie sprawcy dotyczy małoletniego, stanowi ono handel ludźmi, nawet gdy nie zostały użyte metody lub środki wyżej wymienione. Do wypełnienia znamion przestępstwa istotne znaczenie ma jedynie cel działania sprawcy tj. wykorzystanie ofiary.

### **Czy znana jest skala tego typu przestępstw?**

Rzeczywistą skalę problemu trudno jest oszacować ze względu na trudności w identyfikacji ofiar handlu ludźmi – zwłaszcza małoletnich. Niebagatelne znaczenie ma też przestępczy charakter tego zjawiska. Oficjalne statystyki ukazują jedynie wierzchołek góry lodowej. UNICEF i Międzynarodowa Organizacja Pracy oszacowały kilka lat temu, że około 1,2 miliona dzieci rocznie na świecie pada ofiarą handlu ludźmi, głównie do celów komercyjnego wykorzystywania seksualnego lub pracy przymusowej, a ponad 50 % wszystkich ofiar handlu ludźmi to dzieci. ECPAT International (sieć organizacji pozarządowych zajmujących się eliminowaniem wykorzystywania seksualnego dzieci) szacuje, że możliwa liczba ofiar – dzieci wykorzystywanych w prostytucji to aż 10 mln.

### **Na co wskazują statystyki handlu dziećmi w naszym kraju?**

Jeżeli chodzi o Polskę, to z mojego doświadczenia i wiedzy, wynika, że rocznie dochodzi od kilku do kilkunastu przypadków handlu dziećmi. Głównie są to sprawy tzw. „nielegalnych adopcji”. Region Europy Wschodniej to jeden z najprężniej rozwijających się rynków handlu dziećmi, a terytorium Polski jest uznawane za jeden z głównych szlaków przetrwania ofiar. Problem jest jednak zdecydowanie większy, nie wszystko bowiem „dochodzi” do organów ścigania a wiele spraw nie ujrzało nigdy światła dziennego.

### **W jaki sposób uregulowana jest problematyka handlu ludźmi w polskim prawie?**

Problematyka handlu ludźmi oraz ochrona ofiar tego procederu jest w polskim prawie uregulowana w trzech aktach prawnych: kodeksie karnym, ustawie o cudzoziemcach oraz ustawie o pomocy społecznej. W artykule 115 § 22 kodeksu karnego zawarta jest definicja tego przestępstwa, natomiast art. 189a kodeksu karnego penalizuje je, co oznacza, że kto dopuszcza się handlu ludźmi, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3. Najsurowszą karą możliwą do wymierzenia za to przestępstwo jest 15 lat pozbawienia wolności.

### **Czy i w jakim zakresie prawo międzynarodowe odnosi się do problemu handlu ludźmi?**

W celu skutecznego eliminowania tego zjawiska niezbędne było międzynarodowe skoordynowanie działań, głównie w sferze prawnej. W zakresie prawa międzynarodowego wydzielić można system powszechny ONZ oraz dwa systemy regionalne: system Rady Europy i system Unii Europejskiej. Każdy z nich ma za zadanie ujednoczenie standardów walki z procederem handlu ludźmi. Odbyna się to poprzez tworzenie spójnego prawa oraz zobowiązania krajów członkowskich do podejmowania określonych działań, mających na celu poprawę skuteczności zwalczania tego zjawiska. Bardzo dobrze, że społeczność międzynarodowa zauważyła w końcu, że jest to poważny problem. Bez koordynacji działań nie będzie możliwe uporanie się z tym procederem, zwłaszcza, że ma on charakter transgraniczny i często wiąże się z nielegalną imigracją.

### **Jakie instytucje zajmują się zwalczaniem i zapobieganiem handlu ludźmi?**

W Polsce tą problematyką zajmuje się bardzo wiele instytucji. Jeżeli chodzi o ściganie sprawców tego procederu to głównie jest to policja i Straż Graniczna. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych odpowiada za koordynację działań i tworzenie ustawowych rozwiązań. Natomiast organizacje pozarządowe takie jak np. La Strada, Dzieci Niczyje, Itaka zajmują się zapobieganiem handlu ludźmi między innymi poprzez kampanie informacyjne skierowane do grup ryzyka oraz pomaganiem jego ofiarom.

### **Kto i w jakim celu handluje dziećmi?**

W handel dziećmi zaangażowanych może być wiele osób, które pełnią różną rolę w

tym procederze. Nie zawsze są one związane ze zorganizowanymi grupami przestępczymi. Organizowaniem handlu mogą zajmować się krewni dziecka, opiekunowie lub inne osoby znane dziecku lub jego rodzinie. Na każdym etapie – werbowania, transportu, przechowywania, przyjmowania – może uczestniczyć inna osoba. Podstawowym motywem przy „sprzedaży” dziecka jest chęć uzyskania korzyści majątkowej, choć zdarza się, że w krajach dotkniętych biedą rodzice za darmo oddają swoje dzieci innej osobie (najczęściej im znanej), która obiecuje polepszenie warunków życia dziecka i jego wykształcenie. W przypadku wykorzystywania dzieci do żebrania specyfiką jest fakt, iż żebrzący z nimi opiekunowie także mogą być ofiarami, zmuszanymi do zajmowania się tym procederem przez handlarzy mających nad nimi kontrolę.

### **W jaki sposób dochodzi do handlu dziećmi?**

Sprawcy tego procederu podejmują szereg działań, których ostatecznym etapem jest najczęściej wykorzystanie dziecka. Podstawową metodą działania sprawcy handlu jest manipulacja, oszustwo i wykorzystanie trudnej sytuacji rodziny dziecka. Często zdobywają zaufanie dziecka poprzez nawiązanie bliskiej relacji, zaspokajającej potrzebę miłości i przynależności. Wcielają się w rolę opiekunów lub partnerów dziecka, w zależności od jego wieku. Manipulują dzieckiem, starając się uzależnić je od siebie – również poprzez podawanie narkotyków. Mogą także namówić rodziców na wyjazd dziecka za granicę w celach zarobkowych lub w celu uzyskania przez nie wykształcenia. Nawiązanie znajomości z dzieckiem może się także odbywać poprzez Internet, z którego dzieci korzystają często bez nadzoru osób dorosłych. Gdy dziecko jest już pod kontrolą sprawców dążą oni do utrudnienia identyfikacji dzieci – ofiar handlu przez organa ścigania. Podają się za opiekunów dziecka, fałszują dokumenty, uczą dziecko ustalonej wersji wydarzeń, która jest prezentowana przedstawicielom służb w przypadku zatrzymania. W przeciwieństwie do sprawców handlu osobami dorosłymi, dążących do zachowania anonimowości, handlarz dziećmi może być wzbudzającym zaufanie „wujkiem” lub towarzyszem podróży dziecka, który pozornie chętnie współpracuje z policją czy Strażą Graniczną.

### **Czy zdarza się, że zastraszone dziecko będzie broniło sprawców?**

Zdarza się, że dziecko może chronić sprawców. Bywają oni bowiem jedynymi osobami zaspokajającymi ich podstawowe potrzeby. Grupa przestępcza może stać się dla dziecka substytutem rodziny, dlatego dziecko będzie jej ufać pomimo doświadczanej przemocy.

W przypadku handlu w celach wykorzystywania seksualnego na końcu łańcucha znajdują się tzw. „klienci”, zainteresowani kontaktami seksualnymi z małoletnimi i pedofile.

### **Do czego służą „nielegalne adopcje”?**

Potocznie mówi się tak na działanie lub transakcję, w której dziecko przekazywane

jest poza jakąkolwiek procedurą prawną lub z naruszeniem jakichkolwiek obowiązujących reguł. Jeśli chodzi o „nielegalne adopcje”, to najczęstszym sposobem ich legalizacji są adopcje ze wskazaniem. Często pod pozorem adopcji ze wskazaniem dochodzi do handlu dziećmi. Dlatego też należałoby usprawnić cały system takich adopcji lub zdaniem niektórych – jej zakazać. Są także, przypadki, że dzieci są porywane i wywożone za granicę, gdzie dochodzi do ich wykorzystywania.

### **Kim są najczęściej dzieci, które stają się ofiarami handlu?**

Ofiarą handlu dziećmi może stać się każdy i wszędzie. Najbardziej jednak narażeni na stanie się ofiarą są małoletni pozbawieni należytej opieki. Są to zazwyczaj cudzoziemcy podróżujący w towarzystwie osób niespokrewnionych, dzieci przebywające w domach dziecka, nastolatki poszukujący pracy zagranicą lub dzieci z rodzin dysfunkcyjnych. Do grupy ryzyka mogą należeć także dzieci zaginione.

### **Czy wiadomo, ile dzieci w Polsce uznanych jest za osoby zaginione?**

W Polsce wśród wszystkich zgłoszeń policja odnotowuje rocznie ok. 150 zaginięć dzieci do 7. roku życia, ok 800 zaginięć dzieci w wieku 7 – 13 lat i ok. 3500 zaginięć dzieci w wieku 13 – 17 lat. Przypuszcza się, że niektóre z tych dzieci mogły paść ofiarą przestępstwa handlu ludźmi.

### **Po czym można poznać, jeśli jest to w ogóle możliwe, że dane dziecko jest ofiarą handlu ludźmi?**

Jest wiele czynników, które mogą wskazywać, że dane dziecko padło ofiarą handlu ludźmi. Można podejrzewać, że do tego doszło jeśli na przykład dziecko przebywa pod opieką osoby dorosłej, nie będącej jego opiekunem prawnym. Także, gdy wykonuje czynności zarobkowe lub dokonuje kradzieży, żebrze. Ponadto dziecko nie ma możliwości swobodnego poruszania się i kontaktu z osobami z zewnątrz, nie posiada dokumentu tożsamości lub jest on sfałszowany. W niektórych przypadkach dziecko jest ospałe, co może świadczyć o podawaniu leków lub środków odurzających. Może sprawiać wrażenie osoby zastraszonej. Jest zaniedbane, ma ślady bicia na ciele. Nie uczęszcza do żadnej szkoły. Z uwagi na fakt, iż handel dziećmi to proceder zakładający różnorodność celów wykorzystania, do zdiagnozowania konkretnej formy eksploatacji dziecka zaleca się stosowanie bardziej kierunkowych wskaźników.

### **Kto czerpie korzyści z handlu dziećmi?**

Każda osoba, która bierze udział w tym procederze. Najczęściej jest to sprzedający (rodzice dziecka otrzymują korzyść majątkową), kupujący (handlarz otrzymuje dziecko) oraz pośrednicy (otrzymują korzyść finansową za np. odbieranie, przewóz, przechowywanie lub dostarczanie dziecka). Istnieją także zorganizowane grupy przestępcze, które zawodowo trudnią się tym procederem. Warto przypomnieć, że

dla takich grup handel ludźmi po handlu bronią i narkotykami jest najbardziej dochodowym przedsięwzięciem.

**Do kogo mogą zwrócić się po pomoc osoby pokrzywdzone? I czy faktycznie jakkolwiek pomoc otrzymują?**

Ofiary handlu ludźmi powinny przede wszystkim skorzystać z pomocy policji lub straży granicznej. Tam powinny uzyskać odpowiednią pomoc prawną, a spawa ich powinna zostać skierowana do odpowiednich instytucji zajmujących się pomocą psychologiczną i socjalną dla ofiar handlu. W Polsce cały system zapobiegania i zwalczania handlu ludźmi dość sprawnie działa, choć jest jeszcze wiele rzeczy do zrobienia. Używam słowa „powinny”, ponieważ w jednostkowych przypadkach, z powodu ludzkich błędów, taka pomoc może być niedostępna. Niestety do takich jednostkowych przypadków w przeszłości dochodziło w przypadku handlu kobietami zmuszanymi później do prostytucji. Było to efektem braku przeszkolenia policjantów i braku kompetencji.

**Czy Pana zdaniem w Polsce istnieje wystarczająca świadomość społeczna odnośnie problemu handlu ludźmi, w tym handlu dziećmi – czy jest to jednak temat tabu?**

Jeszcze do niedawna handel ludźmi był jednym z wielu niedostrzegalnych problemów współczesnego świata. Niewolnictwo jednak wciąż istniało, zazwyczaj poza świadomością zwykłych ludzi i mediów. Obecnie społeczeństwo jest świadome istnienia problemu handlu ludźmi, a znajomość tej problematyki jest dosyć duża. Co nie znaczy, że nie mogłaby być większa. Dużo osób czerpie wiedzę z telewizji i Internetu, które często przekazują niesprawdzone informacje jedynie w celu wzbudzenia sensacji. Skutkiem tego jest to, że w świadomości niektórych osób obraz tego problemu jest zamazany i odległy od prawdziwej istoty tego zjawiska.

**Co według Pana opinii należałoby zmienić, aby usprawnić lub wzmocnić system skutecznego zwalczania tego procederu?**

W Polsce istnieją poważne trudności w identyfikacji ofiar handlu dziećmi. Pomimo wzmocnionych wysiłków i kompleksowych działań mających na celu przeciwdziałanie temu zjawisku, nadal wykrywalność tego przestępstwa i identyfikacja małoletnich ofiar handlu ludźmi są znikome. Funkcjonariusze organów ścigania wskazują na ignorancję i niewiedzę prokuratorów w zakresie problematyki handlu ludźmi, a tym samym na ich nieprawidłowe zapatrywanie na to zjawisko. W niektórych wojewódzkich zespołach do walki z handlem ludźmi brakuje pełnego merytorycznego wyodrębnienia komórek do zwalczania tego procederu. Funkcjonariusze zajmują się tam bardzo wieloma sprawami, również niezwiązanymi z omawianą problematyką.

## **Jako ocenia Pan rozwój badań naukowych w obszarze wiktymologii. Czy przeznaczają się odpowiednio dużo środków i czasu na dogłębną analizę problematyki handlu ludźmi?**

Jeśli chodzi o handel dziećmi, to stan badawczy jest znikomy. Wszystkie statystyki ukazują jedynie wierzchołek góry lodowej. Największy wkład w rozwój badań naukowych ma Ośrodek Badań Handlu Ludźmi funkcjonujący na Uniwersytecie Warszawskim. Dzięki pracy Ośrodka pod kierownictwem prof. Zbigniewa Lasocika zaczęto prowadzić badania w tym zakresie i powstały pierwsze publikacje naukowe omawiające problem handlu ludźmi. Jako student Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie przeprowadzałem badania na temat handlu dziećmi w Polsce, co zaowocowało wydaniem publikacji naukowej. Opisałem w niej ciekawą sprawę sprzedaży dziecka narodowości romskiej.

## **Jak ofiara została zidentyfikowana i skąd organy ścigania powzięły informacje o zdarzeniu?**

Ofiara została zidentyfikowana dzięki działaniom dziennikarki, która przygotowywała reportaż na temat żebractwa w Polsce. Od przypadkowo spotkanej żebraczki narodowości rumuńskiej dowiedziała się, że na terenie Krakowa można kupić dziecko. O swoich ustaleniach zawiadomiła policję, która podjęła szeroko zakrojone działania. Została przygotowana kombinacja operacyjna, gdzie policjanci „pod przykryciem” wcielili się w rolę potencjalnych kontrahentów.

## **Do jakich celów dziecko miało być sprzedane? Co się z nim potem stało?**

Potencjalni kontrahenci byli osobami, które w rzeczywistości nie miały zamiaru „kupowania” dziecka. Natomiast sprawcom (był to ojciec dziecka i jego brat) było obojętne, co stanie się z dzieckiem; podejrzewali, że może chodzić o nielegalną adopcję. Po identyfikacji ofiary, została ona zabrana przez pogotowie ratunkowe i zbadana, następnie odwieziono ją do domu dziecka.

## **Jak zakończyła się ta sprawa?**

Sprawcy zostali skazani prawomocnym wyrokiem sądu na 3 lata pozbawienia wolności. Dziecko po jakimś czasie zostało odebrane z domu dziecka przez swoją matkę.

## **Jak z tym problemem radzą sobie inne kraje, od kogo i czego możemy się jeszcze nauczyć w kwestii zwalczania handlu dziećmi?**

Wydaje się, że im bardziej rozwinięty gospodarczo kraj, tym lepiej sobie z tym problemem radzi. Podstawowym źródłem handlu ludźmi jest bieda, dlatego też największe trudności w zwalczaniu tego procederu mają kraje ubogie i rozwijające się. Z takich właśnie krajów jak Mołdawia, Rumunia pochodzi najwięcej ofiar handlu. W niewolnictwie masowo też wykorzystywani są mieszkańcy Afryki i Azji. Jak zauważa Kevin Bales – światowy ekspert do spraw współczesnego niewolnictwa, w

obecnych czasach żyje większa liczba niewolników niż w jakimkolwiek wcześniejszym momencie historii, choć stanowią oni mniejszy procent populacji niż w przeszłości. Walka z handlem ludźmi nie jest jedynie kwestią polityczną. Jest obowiązkiem każdego kraju i każdego człowieka. Największym wyzwaniem jest podnoszenie świadomości, obnażanie tego zjawiska we wszystkich jego formach. Mimo wielu inicjatyw mających na celu przeciwdziałanie temu procederowi trudno będzie całkowicie go zwalczyć. Nie można natomiast dopuścić, aby handel ludźmi funkcjonował w naszych czasach bez przeszkód.

*Rozmawiała: Anna Ruszczyk*